

ReTo, OWBOY

Wieżdżam tu że [?]
skurwysyny pierdolony [?]
nikt mnie kurwa nie dogoni [?]
nie dostanę trzeba zrobić (ej)
twoje życie to historia
zamieniłem lęk na gniew (owboy)
także masz przejebane (od tąd)
nie pójdę do nieba niee (wrong wrong)

nie piję już wódki wódki (bo to zło)
zarabiam zarabiam wydaję wydaję(x2)
money make money make money move (x2)
po co mi w ogóle zawracasz gitarę (x2)
chują wiesz chują wiesz o tym co mogę czuć (x2)
nie nie nie żyję jak struś a lew (owboy)
znowu wiezie winda mnie (na top flor)
grabaż z ziomalami wbita jest (więc won stąd)
twój kręgosłup kruchy kruchy jak Croissant

mi się udaje inni udają
lubię uda jej
one mnie kochają
wyciszamy lęk
podgłaśniamy to w co kliknąłem play
lubię uda jej

ty nie wiesz nawet że nie widzisz
i słyszysz ,ale nie chcesz słuchać
nie wszystko zawsze ma smak liczi
każdego dnia jest zbierana kapucha
robimy swoje i zgadza się utarg
zapaliłem jointa nie szluga
tej nocy polecę jak zubał
co cię tak spina
za bardzo się wczuwasz

jak ja wchodzę to pewnie
pierdole twój zakaz
za soba mam niezły bagaż
więc kurwo idź jeb się
jem makaron aladente
potem to idę poskładać
moja rodzina to moi ziomale
łączy nas przyjaźń i pchamy to dalej
krążę jak viral i wpadam na balet
nawet nie podbijaj jak chcesz męczyć pałę
siedzę z muzą codziennie
bo żyję tym kurwo
jestem nieobecny nawet jak do niego wracam
kiedyś pewnie przez to zdechnę
ale dałem temu serce skurwysynu taka praca
co dla ciebie obojętne
to mi nie jest obojętne ale to już twoja strata
ty zobacz gdzie jesteś i zobacz gdzie jestem by się wypowiadać

mi się udaje inni udają
lubię uda jej one mnie kochają
wyciszamy lęk podgłaśniamy to w co kliknąłem play
lubię uda jej

nie nie żyję jak struś a lew (owboy)
znowu wiezie winda mnie na top flor
grabaż z ziomalami wbita jest
więc won stąd

twój kręgosłup kruchy kruchy jest jak Croissant